

Prawosławny Punkt Duszpasterski
pw. św. męcz. archim. Grzegorza (Peradze)

Biały Anioł

Nr 1 (1)

19 października 2008 r.



XVIII NIEDZIELA PO PIĘDZIESIĄTNICY

Proroka Joela, męcz. Uara i jego 7 towarzyszy, św. Jana Ryńskiego (przeniesienie relikwi), św. Kleopatry i jej syna Jana, męcz. Sadoka biskupa Persji.

Ewangelia według św. Łukasza (8, 5 – 15)

W owym czasie rzekł Pan taką oto przypowieść: «Siewca wyszedł siać ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki powietrzne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». Przy tych słowach wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!»

Wtedy pytali Go Jego uczniowie, co oznacza ta przypowieść. On zaś rzekł: «Wam dano poznać tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach, aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli. Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże. Tymi na drodze są ci, którzy słuchają słowa; potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serca, żeby nie uwierzyli i nie byli zbawieni. Na skałę pada u tych, którzy, gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia: wierzą do czasu, a w chwili pokusy odступują. To, co padło między ciernie, oznacza tych, którzy słuchają słowa, lecz potem odchodzą i przez troski, bogactwa i przyjemności życia bywają zagłuszeni i nie wydają owocu. W końcu ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc przez swą wytrwałność.

Drugi list św. Apostoła Pawła do Koryntian (9, 6 – 11)

Bracia! Kto skąpo siewe, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siewe, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki według tego, co jest napisane: «Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość Jego trwa na wieki».

Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

Rozważania niedzielne

Dzisiaj wysłuchaliśmy świętej Ewangelii o dobrym i owocnym słuchaniu słowa Bożego. Słowa, które wypowiada dzisiaj Chrystus stanowią odpowiedź na pytanie o jej zrozumienie, o przyczynę, dlaczego my – ludzie, tak różnie odbieramy te same słowa? Chrystus mówi, że przyczyna leży w nas samych. To my przyjmujemy Słowo na glebę naszego serca. Niekiedy jest ona dobra i żyzna. Innym razem zaś jest nie przygotowana. Ważnie przypowieść o siewcy jest elementem Bożej pedagogii, która pomaga nam przeanalizować przyczyny nieumiejętności słuchania Jego Słowa.

W przypowieści ukazane są cztery rodzaje gleby, czyli cztery rodzaje usposobienia naszych serc na przyjęcie nauki Bożej: gleba przy drodze, gleba kamienista, gleba zachwaszczona i gleba dobra. Naszym zadaniem jest takie uprawianie naszego serca, by jak najmniej było w nim gleby złej, a przez to aby poszerzał się zasięg gleby urodzajnej, wrażliwej na działanie różnych zakresów słowa Bożego. Jak należy uprawiać glebę naszego serca, aby gotowa była przyjąć dobre nasienie słowa Bożego?

Dobra gleba to taka, która jest przeciwieństwem trzech rodzajów złej gleby. Zatem przypowieść ta mówi właściwie o trzech rodzajach złej gleby i o trzech pożytkach z dobrej gleby. Trzy rodzaje złej gleby powiązane są zarazem z trzema wrogami człowieka pragnącego słuchać słowa Bożego.

Ziarno posiane na glebę przy drodze wydziobują ptaki, co Zbawiciel interpretuje następująco: „przychodzi diabeł i wybiera słowo”.

Druga gleba jest kamienista. Oznacza ona nas samych. My bowiem, z natury ukierunkowani na realizację w sobie podobieństwa Bożego, które jest naszym powołaniem, nie jesteśmy zawsze skłonni do wierności Prawdzie jaką jest

Chrystus. Jakże często naszym dobrym postanowieniom przeszkadza brak konsekwencji, zamkniecie się na głos Boży, oszukiwanie siebie samych, zagłuszanie sumienia. Czyż nie można tego właśnie nazwać zatwardziałością serca i kamienistą glebą?

Trzeci rodzaj gleby jest zachwaszczony, zaniedbany i ciernisty. Słyszeliśmy słowa Chrystusa odnoszące się do tego rodzaju podłoża, na które pada ziarno Słowa Bożego. „Wśród trosk, bogactw i rozkoszy życia” ulega ono przytłumieniu i nie wzrasta. Zasłyszane ulatuje i nie przynosi owoców doskonałości. Bracia i siostry! Czyż ciernistej gleby nie można porównać ze światem, który nas otacza? Oto trzy rodzaje gleby, na które pada ziarno siewcy – Syna Bożego.

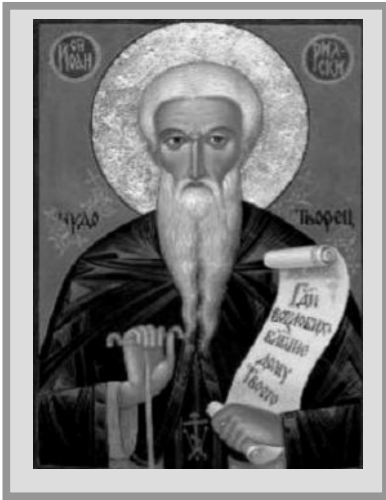
Istnieje też i dobra gleba. Są nią serca tych, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je, rozwijają zainteresowanie Pismem Świętym, doskonalą się w wierze, miłości i nadziei, przeciwdziałają zubożeniu, wyjmują z gleby swego serca kamienie wygodnictwa, zgorszenia i strachu, wyrrywają światowe chwasty odejścia od Boga, wygodnictwa, egoizmu, omamienia bogactwem, pożądlivosti i chciwości. Ci właśnie wierni Chrystusowi pokonują trzy etapy dobrego słuchania słowa: (1) słuchają, (2) przyjmują i (3) przynoszążytek.

Właściwie usłyszane słowo Boże przynosi bowiemżytek: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny lub nawet stukrotny. Przypomnijmy sobie Izaaka, o którym powiedziano, że błogosławieństwo Boże zapewniło mu stukrotną wydajność jego siewu: “Przebywając w tym kraju, zasiał Izaak ziarno i doczekał się w owym roku stokrotnego plonu, gdyż Pan mu pobłogosławił” (Rdz 26, 12). Stukrotny wzrost jest miarą doskonałości. Oznacza, że słowo posiane we właściwie przygotowane serce ma potężną siłę wzrostu. Przynosi owoce, które służą nie tylko temu, który siew, ale wielu innym ludziom. Ponownie posiane słowa, znów przynoszą wzrost. Zjedzone w postaci chleba dają siłę duchowego życia. Taki jestżytek z właściwego słuchania słowa Bożego.

Ks. Artur Aleksiejuk

Święty Jan Ryłski

Św. Jan Ryłski urodził się około 876 r. w małej wsi Skrina koło Sredca, położonej w okolicach dzisiejszej Sofii (Bułgaria). W młodości pracował z bratem jako pasterz. Po śmierci rodziców zostawił dom rodzinny i udał się na Pustynię Ryłską, gdzie spędził 60 lat. W biedzie i niedostatku praktykował post i nieustanną modlitwę. Nie bacząc na niewygody przestrzegał reguł ascetycznych. Świętość jego życia spowodowała, iż wokół miejsca gdzie osiadł gromadziło się coraz więcej mnichów pragnących naśladować starca. Tak powstała wspólnota



zakonna. Jej przełożonym został sam św. Jan. Prowadząc samotny żywot pościł i modlił się. Najwyższą cnotą, którą starał się rozwijać w sobie i u współbraci była miłość do Boga. Do bliźnich zawsze zwracał się słowami "dzieci umiłowane w Bogu". Ziemski żywot starzec zakończył 18 sierpnia 946 r. w wieku 70 lat. Jego relikwie znajdują się obecnie w Rylskim monasterze.

Św. Jan Rycki po dzień dzisiejszy nazywany jest niebiańskim orędownikiem narodu bułgarskiego, największym mnichem bułgarskim i głównym patronem kraju. Uważany jest także za patrona osób mających trudności w mówieniu i głuchoniemych.

Terminy nabożeństw

W tym tygodniu w naszej cerkwi będą sprawowane następujące nabożeństwa:

- **25 października** (sobota św. Dymitra, wspomnienie zmarłych)
Święta Liturgia – godz. 9.00.
- **25 października** (sobota)
Całonocne Czuwanie – godz. 18.00.
- **26 października** (niedziela)
Święta Liturgia – godz. 10.00.

Serdecznie zapraszamy!

Adres: 00 – 544 Warszawa, ul. Wilcza 31, <http://www.liturgia.cerkiew.pl>

Nr konta: 33 1240 6074 1111 0010 2337 3609.

Redaktor odpowiedzialny: ks. Artur Aleksiejuk, nr tel. – 603037770.